



Kochający Rodzice!

Piszę do Was ten list, chcąc uczestniczyć we wspólnej radości z rozwoju Waszego Czterolatka.

Wasze Dziecko przez ostatni rok bardzo się usamodzielnilo. Potrafi się już zgodnie bawić z rówieśnikami. Chętnie bawi się w zabawy tematyczne naśladując zachowania dorosłych. To świetnie, że przygotowując się do dorosłych zachowań, może z Was, Kochający Rodzice, czerpać przykład.

Rozmowy, jakie prowadzą z Wami Milusińscy w tym wieku są pełne urokliwych uproszczeń, ciekawych przedstawień, niespodziewanych połączeń. Obfitują w wiele całkiem nowych wyrazów, nazywanych neologizmami.

Wasze Dziecko zaczyna odróżniać głoski s, z, c, dz od pojawiających się sz, ż, cz, dż, ale nie zawsze potrafi je używać we właściwym wyrazie, np.: gdy opanuje „sz” mówi szanki, zamiast sanki. Nie martwcie się tym. To hiperpoprawność- ustępująca na skutek Waszego cierpliwego poprawiania Dziecką, gdy niewłaściwie zastosuje nowopoznaną głoskę.

Zdania budowane przez Czterolatka są coraz bardziej złożone, podobnie jak Jego myśli, zabawy. Nadal popełnia błędy gramatyczne, lecz są to w gruncie rzeczy „inteligentne błędy”, świadczące o tym, że częściowo przyswoił sobie zasady rządzące językiem ojczystym i próbuje je zastosować.

Cieszę się, że macie świadomość, że żadna bajka oglądana w telewizji, żadna, nawet najlepsza, gra komputerowa nie zastąpi Dziecku Waszych wspólnych rozmów, zabaw, czytania książek, śpiewania piosenek.

Pamiętajcie, że dobry czas dany w dzieciństwie procentuje przez całe życie.

Pozdrawiam serdecznie

*Jolanta Krudys - logopeda PPP w Szklarskiej Porębie
szczęśliwa mama trójki dzieci*

